

Dr hab. Bogusław Milerski, prof. nadzw.  
Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie  
Akademia Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej w Warszawie

**Ocena osiągnięć naukowych dr Pauliny Sosnowskiej  
ze szczególnym uwzględnieniem rozprawy habilitacyjnej (osiągnięcia naukowego)  
„Arendt i Heidegger. Pedagogiczna obietnica filozofii”**

Przedłożony do oceny dorobek naukowy jest interesujący nie tylko ze względu na jego materię, lecz również w kontekście dyskusji dotyczącej swoistości pedagogiki jako dyscypliny naukowej. W przypadku dokonań dr Pauliny Sosnowskiej otrzymujemy szereg publikacji, które ukazują z perspektywy historycznej i systematycznej pedagogikę w jej integralnym powiązaniu z filozofią i humanistyką. Tego związku nie jest w stanie podważyć jakakolwiek arbitralna decyzja dotycząca klasyfikacji dyscyplin naukowych. I właśnie dlatego, że za filozoficznym i humanistycznym uprawianiem pedagogiki stoi przekonująca i wieloletnia tradycja, przedłożone dokonania mogą być oceniane w kategoriach oryginalnego wkładu w rozwój nauki / nauk o wychowaniu.

Dr Paulina Sosnowska jest absolwentką Uniwersytetu Warszawskiego. Ukończyła studia magisterskie na dwóch kierunkach: pedagogice i filozofii. Takie gruntowne i bazowe wykształcenie pedagogiczno-filozoficzne nie tylko tłumaczy jej dalszą drogę naukową, lecz jest nade wszystko potwierdzeniem jej przygotowania merytorycznego w zakresie filozofii wychowania i pedagogiki ogólnej. Habilitantka jest związana zawodowo i naukowo z Wydziałem Pedagogicznym Uniwersytetu Warszawskiego i działającym w ramach tego Wydziału Zakładem Filozoficznych Podstaw Pedagogiki wraz z jego luminarzem prof. dr hab. Andrzejem Folkierską. Zapewne to atencja Nauczyciela do stawiania pytań o status pedagogiki i udzielania na nie odpowiedzi w duchu tradycji humanistycznej i hermeneutycznej ukierunkowały zainteresowania badawcze Habilitantki. W 2007 r. obroniła ona z wyróżnieniem dysertację doktorską "Filozofia wychowania w perspektywie różnicy ontologicznej w 'Sein und Zeit' Heideggera" napisaną pod kierunkiem prof. A. Folkierskiej.

W przeprowadzanej procedurze habilitacyjnej Habilitantka przedstawiła tzw. główne osiągnięcie naukowe pod postacią rozprawy habilitacyjnej, pozostałe osiągnięcia naukowe wraz z wymaganą dokumentacją, zawierającą m.in. autoreferat, wykaz publikacji, informację o działalności konferencyjnej, badawczej, translatorskiej i formach współpracy międzynarodowej. Lektura przedłożonych publikacji oraz pozostałych materiałów upoważnia

mnie do stwierdzenia, że autoreferat, stanowiąc prezentację drogi intelektualnej Habilitantki oraz rejestr jej podstawowych dokonań, jest zgodny ze stanem faktycznym. Stwierdzenie owej zgodności zwalnia mnie tym samym z opracowania detalicznej rekonstrukcji dokonań Habilitantki, umożliwiając płynne przejście do dyskusji dotyczącej tychże dokonań i do wykazania ich wkładu do pedagogiki jako dyscypliny naukowej.

### **1. Ocena osiągnięcia naukowego – rozprawy habilitacyjnej**

Jako rozprawę habilitacyjną dr P. Sosnowska przedłożyła monografię "Arendt i Heidegger. Pedagogiczna obietnica filozofii", opublikowaną w renomowanej oficynie wydawniczej Universitas. Praca ta stanowi zwieńczenie dotychczasowych dociekań naukowych i prac translatorskich Habilitantki. Należy podkreślić ich spójny charakter. Owa koherencja dotyczy zarówno rozwoju naukowego, jak i podejmowanych zagadnień. Badania Habilitantki koncentrują się na systematycznych, filozoficznych podstawach pedagogiki humanistycznej i teorii wychowania. Wpisują się one bezpośrednio w zasadnicze pola problemowe filozofii wychowania, a także - za sprawą analizy statusu wiedzy pedagogicznej i pedagogiki jako dyscypliny naukowej - w zakres pedagogiki ogólnej. Ramy teoretyczne tych badań wyznaczają fenomenologia i hermeneutyka, przy jednoczesnym uwzględnieniu wielości stanowisk, które warunkowały rozwój tych tradycji.

Personalnym zwornikiem badań Habilitantki od doktoratu po habilitację jest filozofia Heideggera. Podejście takie jest w opozycji wobec coraz bardziej dominującej mody dotyczącej podejmowania każdorazowo nowych zagadnień i nowego materiału źródłowego. Mam świadomość, że niejeden recenzent z takiej koncentracji na filozofii jednego autora mógłby uczynić zarzut. Z pełną odpowiedzialnością twierdzę jednak, że istotą badań humanistycznych jest nie tyle zmienność pól problemowych, ale głębia interpretacji, poszukiwanie sensów i wartości legitymizujących ludzką egzystencję i kształtowanie człowieka. Z tej perspektywy klasycy humanistyki współczesnej dostarczają inspiracji do odczytywania znaczeń rzeczywistości humanum w jej rozlicznych kontekstach. Co więcej, w rozprawie habilitacyjnej filozofia Heideggera tak naprawdę pełni rolę punktu odniesienia dla ukazania specyfiki myśli Arendt. Autorka deklaruje to wprost: "Choć w książce staram się zachować równowagę w opisie, to zasadnicza perspektywa wynika ze stanowiska Arendt" (s. 9). Tym niemniej, aby uwypuklić oryginalność filozofii Arendt konieczny jest Heidegger. Arendt jest bowiem intelektualnie "wierna i niewierna" (s. 11, 401) wobec myśli swojego nauczyciela i - jak wiemy - nie tylko nauczyciela. To właśnie z tej dialektyki



Heideggerowskiej genezy i jednocześnie transgresji myśli Heideggera, uwzględnienia jego pryncypiów filozoficznych, a zarazem bezdroży jego myślenia i decyzji życiowych bierze się oryginalność filozofii Arendt. I właśnie taka filozofia zawiera pedagogiczną obietnicę.

Oceniana monografia ma charakter teoretyczny. Jest to praca z filozofii wychowania odnosząca się jednocześnie do zasadniczych kwestii pedagogiki ogólnej. Praca składa się z 8 rozdziałów pogrupowanych w 3 części: "Tradycja filozoficzna i pedagogika", "Filozofia i pedagogika na rozstaju", "Pedagogiczna obietnica filozofii". Jej integralną częścią jest wstęp, posłowie, wykaz bibliograficzny, indeks nazwisk oraz streszczenie w języku angielskim. Osobiście nie jestem zwolennikiem wprowadzania do tytułu całej pracy dosłownego zapisu jednej z jej części, ale w tym przypadku nie tylko brzmi to zupełnie dobrze, lecz również wydobywa pedagogiczną ideę rozprawy. Na uwagę zasługuje koncepcja książki. Każda z jej części jest wpisana w problemat pedagogiczny, który następnie jest interpretowany na podstawie materiału filozoficznego, a konkretnie na podstawie dyskursu dotyczącego komparatystyki filozofii Heideggera i Arendt.

W części pierwszej Habilitantka markuje kontrowersję filozoficzną między ontologiczną (Heidegger) i polityczną (Arendt) wykładnią "paidei". Zanim jednak Habilitantka rozprawi się z ową kontrowersją, stara się przedstawić racje kierujące Heideggerem. Dla niego bowiem grecka "paideia" nie powinna być utożsamiana z neohumanistyczną ideą "Bildung". Paradoksalnie, Heidegger jako filozof zakorzeniony w niemieckim humanizmie preferował platoński ideał "paidei". Czynił to dlatego, iż w ideale tym co do zasady chodziło o pytanie o istotę bytu ludzkiego i jego kształtowania. W interpretacji Heideggera niemiecka idea "Bildung" premiowała natomiast subiektywizm. Już w tym momencie należy podkreślić fakt pominięcia w takiej wykładni pedagogicznego wkładu idealizmu niemieckiego. Dla Hegla istota "Bildung" polega właśnie na podniesieniu tego, co jednostkowe, do poziomu tego co ogólne, a więc poziomu zapewniającego intersubiektywną komunikowalność. Prezentując stanowisko Heideggera Habilitantka pisze: "Bildung, która pod wpływem nowożytnej filozofii położyła nacisk na stronę podmiotową, nie zakwestionowała relacji podmiotowo-przedmiotowej jako wtórnej, ufundowanej na byciu-w-świecie, lecz ją potwierdziła. Heideggera, jako filozofa, martwi przede wszystkim przekształcenie filozofii, którą pojmował jako najbardziej autentyczny sposób bycia, w element 'Bildung', a także idąca za tym subiektywizacja, relatywizacja i egocentryzacja filozofii. Jako element wykształcenia traci ona dla Heideggera swoją prawdziwą treść i ulega redukcji do 'dobra kulturowego', którego cel nie wykracza poza uwznioślenie jednostki" (s. 63n). Habilitantka nie poprzestaje na takiej

konstatacji Heideggera. W kolejnym rozdziale części pierwszej rekonstruuje niemiecką ideę "Bildung", i to zarówno w kontekście filozoficznym, jak i w odniesieniu do koncepcji kształcenia wyższego. Do tej kwestii jeszcze wrócimy. Rekapitulacją wywodów tej części jest rozdział trzeci, w którym zostaje postawione pytanie o polityczny wymiar filozofii i w konsekwencji kształcenia.

W tym kontekście chciałbym nadmienić, że kwestie te stanowiły jedną z najciekawszych dyskusji w teologii i filozofii protestanckiej. Pamiętajmy, że Heideggerowska analityka Dasein stanowiła ramy teoretyczne hermeneutyki teologicznej R. Bultmanna wraz z koncepcją demitologizacji przekazu religijnego w kategoriach interpretacji egzystencjalnej. Podobne idee rozwijał P. Tillich. Dopiero współczesne wydanie rękopisów jego wykładów marburskich z 1925 r. wykazało niezależność jego filozoficznej i teologicznej ontologii wobec fenomenologicznej ontologii Heideggera, który w tym samym czasie był profesorem w Marburgu i przygotowywał pierwszą edycję "Sein und Zeit". Spór o polityczny wymiar analityki Dasein wywołało pośmiertne wydanie tzw. listów więziennych D. Bonhoeffera, a następnie szereg pism D. Soelle. Innymi słowy, był to spór o możliwość przejścia od uświadomienia ontologicznych struktur egzystencjalnych do etycznego działania w świecie. Spór ten był analogiczny do opisanego w rozprawie Sosnowskiej.

Część druga rozprawy ma charakter wybitnie filozoficzny, a zarazem niezwykle erudycyjny. Stanowi ona krytyczną recepcję nowoczesności w perspektywie recepcji filozofii Heideggera i Arendt. W tym kontekście Autorka włączyła do dyskursu stanowisko H. Blumenberga dotyczące legitymizacji nowożytności. Kontrowersje ukazane w części pierwszej monografii, wzmocnione koncepcją wolności i działania, która zamykała część drugą, zostały zrekapitulowane w dalszych wywodach.

Część trzecia jest zatytułowana "Pedagogiczna obietnica filozofii". Zawiera ona opisy o charakterze bardziej eklektycznym. Z jednej strony ukazuje pedagogiczny wymiar analizowanych kontrowersji filozoficznych, natomiast z drugiej - odnosi się do idei kształcenia uniwersyteckiego. Jest to niewątpliwie nawiązanie do rozdziału poświęconego idei "Bildung", której praktyczną egzemplifikacją w książce P. Sosnowskiej była debata dotycząca istoty kształcenia uniwersyteckiego w kontekście podstaw programowych liberalnego, wolnego uniwersytetu w Berlinie powołanego do życia w 1810 r.

Konkludując sens recenzowanej rozprawy, przytoczę jej podsumowanie sformułowane przez samą Autorkę: "Na próbę przezwyciężenia zachodniej metafizyki, którą podjął Heidegger, Arendt odpowiedziała konsekwentnym zmaganiem się z residuum zachodniej filozofii



politycznej. Tym samym oboje dostarczyli nam nowego - każde innego - języka, który bardziej od języka tradycji nadaje się do opisu nowych, szeroko rozumianych fenomenów kulturowych wyrosłych na gruzach dawnych porządków. Z tego właśnie względu język Heideggera, a w jeszcze większym stopniu język Arendt, nie stanowią specjalistycznego zagadnienia z dziedziny wąsko pojętej filozofii akademickiej, lecz stają się niezwykle obiecującym narzędziem interpretacji współczesnej rzeczywistości, również rzeczywistości kształcenia, pod warunkiem jednak, że nie zostaną po prostu przyswojone, lecz krytycznie przepracowane" (s. 401). Oceniane dzieło jest udaną próbą takiego krytycznego przepracowania koncepcji filozoficznych i ukazania ich wymiaru pedagogicznego.

W niniejszej recenzji ograniczam się jedynie do przedstawionej powyżej ogólnej charakterystyki rozprawy i jej merytorycznej logiki. Rezygnuję tym samym ze szczegółowej prezentacji treści rozdziałów na rzecz dyskusji nad wybranymi kwestiami.

Monografia dr P. Sosnowskiej jest pracą z filozofii wychowania. Mimo że źródłowo bazuje na literaturze filozoficznej jest ona podporządkowana problematyce pedagogicznej. Zostało to jednoznacznie wyartykułowane we wstępie. Celem rozprawy jest określenie relacji między pedagogiką a filozofią. Cel ten jest realizowany na podstawie konkretnego materiału, którym są teksty filozoficzne Heideggera i Arendt w ich wzajemnych relacjach i - jak pisze Autorka - asymetrycznym charakterze. Wszak to Arendt jest uczennicą Heideggera, która zachowała intelektualną wierność jego pryncypiom filozoficznym, a jednocześnie autonomicznie (niewiernie) rozwijała własną filozofię. "To, co w płaszczyźnie biografii intelektualnej można przedstawić jako pełen napięć i niepozbawiony smaku rewolty spór między mistrzem i uczniem, w szerszym planie zachodniej tradycji intelektualnej dostarcza pojęciowych ram do rozważenia problematycznej relacji między filozofią i pedagogiką. Tym samym książka ta rozgrywa się niejako w dwóch planach: po pierwsze, stanowi ona interpretację myśli Arendt w kontekście filozofii Heideggera. Po drugie jednak, uzyskana w ten sposób oś interpretacyjna Arendt - Heidegger funkcjonuje jako struktura porządkująca, która pozwala pokazać na płaszczyźnie pojęciowej historię relacji między filozofią a pedagogiką, a także wyciągnąć z tej historii pewne wnioski. Inaczej mówiąc: płaszczyzna historii filozofii przecina się z płaszczyzną filozofii wychowania" (s. 11n).

O ile nie mam zastrzeżeń co do "płaszczyzny historii filozofii", która stanowi świadomie dobrany materiał źródłowy, o tyle muszę sformułować pytanie dotyczące filozofii wychowania i relacji między filozofią i pedagogiką. Po tak zdawkowym opisie nie mam pewności, czy badanie "osi interpretacyjnej Arendt - Heidegger" ma być uniwersalnym

kluczem interpretacyjnym dla ustalania relacji między filozofią a pedagogiką w ogóle, czy też między określoną filozofią i określoną formą wiedzy o wychowaniu. Oczywiście, świadomy pedagogicznie czytelnik jest w stanie rozwiązać ów dylemat. Autorce, jak mam nadzieję, nie chodzi o dostarczenie uniwersalnych rozwiązań. Tym niemniej od pracy naukowej oczekuje się precyzyjnej deklaracji dotyczącej przedmiotu i celu badań. W moim przekonaniu zdefiniowanie celu badawczego, istotnego z perspektywy pedagogiki, w kategoriach ustalenia relacji między filozofią i pedagogiką jest zdecydowanie za szerokie.

Z powyższego niedopowiedzenia wynikają kolejne pytania. Zgodnie z deklaracją Autorki, celem jest analiza relacji między filozofią i pedagogiką. Czytając pracę, jesteśmy przekonani, że nie chodzi tutaj o naukoznawcze porównanie dwóch dyskursów, lecz o badanie podstaw kształtowania bytu ludzkiego. Tym niemniej należałoby o tym we wstępie napisać. Kolejna kwestia to problem przejścia od fenomenologicznej ontologii i koncepcji kształtowania bytu ludzkiego do teorii kształcenia. Autorka kwestię tę zawęza do idei kształcenia uniwersyteckiego. Tymczasem w dyskursie niemieckim od lat 50. XX w. wypowiedane są krytyczne głosy dotyczące możliwości transferu fenomenologicznej ontologii bytu ludzkiego do teorii kształcenia. Podstawowy problem pedagogiczny brzmi: jak przejść od koncepcji kształtowania bytu ludzkiego i projektowania egzystencji do pedagogicznej teorii kształcenia ucznia?

Oceniana praca jest znakomitą analizą relacji między filozofią Heideggera i Arendt umieszczoną w perspektywie zasadniczego pytania dotyczącego *conditio humana* w kulturowej sytuacji nowoczesności. Habilitantka - jak to już stwierdziliśmy - w sposób pedagogiczny problematyzuje badane kwestie filozoficzne. Jest to przecież monografia mająca być podstawą kwalifikacji naukowej w zakresie pedagogiki. W moim przekonaniu oddziaływanie pedagogiczne dzieła byłoby znacznie szersze, gdyby Autorka umiejscowiła analizowany problem w dotychczasowym dyskursie pedagogicznym. To jest dojrzała rozprawa. Nie chodzi mi o streszczenie dokonań, ale o zaprezentowanie dotychczasowej matrycy problemowej i interpretacyjnej. Rekapitulacja dokonań ("Befundaufnahme") stanowi istotny kontekst każdej pracy badawczej. Dyskurs naukowy nigdy nie zaczyna się w punkcie zero. Tak więc praca naukowa musi odwoływać do tego, "co już jest", aby w klarowny sposób wyznaczać nowe perspektywy. Odniesień może być wiele. Jedno jest zasadnicze. W latach 50. XX w. luminarze niemieckiej pedagogiki humanistycznej W. Flitner, E. Weniger i O.F. Bollnow postulowali przekształcenie dotychczasowej pedagogiki humanistycznej ("geisteswissenschaftliche Pädagogik") w pedagogikę hermeneutyczną. Postulat ten łączyła



jedna idea: "więcej Heideggera". W tym samym czasie na gruncie protestantyzmu powstała hermeneutyczna pedagogika religii. Zasadniczym jej filarem również była recepcja Heideggera. Tak więc przyswojenie Heideggera i późniejsza krytyczna debata w tej kwestii stanowią zasadniczy moment w rozwoju pedagogiki humanistycznej / hermeneutycznej. W rozprawie habilitacyjnej z pedagogiki powinny zostać zamieszczone odniesienia do tych kwestii.

W ocenianej rozprawie jako monografii pedagogicznej istotną rolę odgrywa rozdział dotyczący pojęcia kształcenia w duchu idei "Bildung". Jest to rozdział bardzo dobrze napisany. Skoro jednak jest on kluczowy dla rozprawy, pozwalając monografię z filozofii wychowania kwalifikować jako pracę pedagogiczną, pozwolę sobie skomentować kilka drobnych kwestii. Autorka bazuje na źródłach i chce ukazać proces tworzenia się neohumanistycznej idei "Bildung". W jej zamierzeniu nie jest to wykładnia systematyczna, lecz historyczna. Z takiej perspektywy należałoby ukazać pierwotne niejednoznaczności (np. niejednoznaczność pojęcia "Bildung" u Schleiermachera) czy wpływ filozofii Hegla, jednego z najważniejszych filozofów tamtego okresu. Autorka nie wspomniała o neohumanistycznej recepcji mistyki nadreńskiej i jej wpływie na rozumienie pojęcia "Bildung" w kategoriach formacji od wewnątrz. O tym obszernie pisze Gadamer, który akurat w tej części nie został przywołany. W moim odczuciu można było szerzej zinterpretować, co prawda krótki tekst, W. von Humboldta dotyczący "Theorie der Bildung des Menschen". Tekst ten jest często traktowany jako manifest programowy neohumanistycznej teorii kształcenia w kategoriach uwewnętrzniania kultury w procesie językowej zdolności człowieka do kontaktu kulturowego. Autorka słusznie stwierdza, że pojęcie "Bildung" tak naprawdę zyskało dopiero bardziej sprecyzowaną wykładnię u klasyków niemieckiej pedagogiki humanistycznej. W tym kontekście docenia znaczenie E. Sprangera (s. 66). Nie zamieszcza jednak żadnych odniesień do pozostałych klasyków tradycji humanistycznej, jak chociażby H. Nohla czy Th. Litta, którzy idei "Bildung" poświęcili wiele uwagi. Nie wspominam o późniejszych koncepcjach łączących filozofię "Bildung" np. z podejściem krytycznym. Brak jest również odniesień do klasyków pedagogiki polskiej, zwłaszcza do S. Hessena, którego koncepcja kształcenia ogólnego korelowała z ideą "Bildung".

Przytoczone powyżej uwagi mają jedynie charakter dialogiczny. W żadnym wypadku nie podważają wartości i walorów poznawczych ocenianej rozprawy. W mojej opinii mamy do czynienia z dziełem wyróżniającym się i oryginalnym poznawczo. Przejdźmy zatem do wykazania walorów ocenianej monografii.

Po pierwsze, jest to praca erudycyjna, problemowa, ukazująca szerokie horyzonty poznawcze Autorki. Jej lektura stanowi wyzwanie intelektualne. Tylko wnikliwi humaniści potrafią w sposób wiarygodny wydobywać uniwersalne kwestie, analizując jednostkowe przypadki. Tymi jednostkowymi przypadkami muszą być dokonania wybitne i głębokie. To natomiast gwarantuje nam filozofia Arendt i Heideggera. Jej zgłębienie wymaga wysokich kompetencji merytorycznych, językowych oraz egzystencjalnej uważności. Monografia habilitacyjna pozwala zrozumieć nie tylko zależności między filozofią Arendt i Heideggera, lecz odsłania zdecydowanie coś więcej. Jestem przekonany, że Habilitantce udało się w oparciu o konkretną egzemplifikację pozycji filozoficznych ukazać fundamentalne problemy dotyczące podstaw pedagogiki.

Po drugie, praca jest oparta na analizie materiału źródłowego, w dużej mierze obcojęzycznego. Takie podejście wprowadza nas w sposób wiarygodny w zasadnicze spory dotyczące rozumienia podstawowych struktur egzystencjalnych, kształtowania i powinności człowieka. Co prawda, w warstwie źródłowej są analizowane głosy Arendt i Heideggera. Są one jednak interpretowane jako egzemplifikacja zasadniczych zagadnień dotyczących kształtowania człowieka.

Po trzecie, Autorka, analizując materiał źródłowy, ukazuje pedagogiczny wymiar filozofii. Jako dowód takiej świadomości cytuje Heideggera: "Praktyczny cel naszego stanowiska jest pedagogiczny w najszerszym i najgłębszym sensie tego słowa. Cel ten stanowi duszę wszelkiej prawdziwej filozofii i prawdę Platona i Arystotelesa" (s. 131). Warto nadmienić, że podobny pogląd kilkadziesiąt lat wcześniej wyraził twórca niemieckiej filozofii nauk humanistycznych W. Dilthey. W "Grundlinien eines Systems der Pädagogik" konkludował: "Ostatnim słowem filozofa na gruncie pozycji krytycznej jest pedagogika". Innymi słowy, filozoficzna analiza egzystencji ludzkiej i bytu ludzkiego implikuje teorię kształtowania / kształcenia człowieka.

Po czwarte, Autorka celnie diagnozuje problem fenomenologicznej ontologii i wynikającej z niej filozofii wychowania. Jest nim pytanie o możliwość i warunki przekształcenia samoświadomości egzystencjalnej w odpowiedzialne działanie. Habilitantka doskonale wie, że Heidegger swoją fundamentalną i systematyczną analitykę Dasein umieścił w horyzoncie czasowości, i to nie tylko w kontekście czasu zewnętrznego chronos, lecz również w perspektywie czasowości samego bytu ludzkiego. Nie zmienia to jednak podstawowego pytania: czy czasowość gwarantuje projekt egzystencjalny w kategoriach działania? Analiza porównawcza filozofii Arendt i Heideggera dostarcza w tej kwestii pogłębionych odpowiedzi.



Po piąte, wartością dodaną monografii dr P. Sosnowskiej jest uzasadnienie nierozzerwalnego związku pedagogiki z filozofią i tradycją humanistyczną. Integracja dyskursu filozoficznego i pedagogicznego wiąże się nie tylko z poszukiwaniem ontologicznych podstaw egzystencji ludzkiej, lecz również z ujęciem człowieka w kategoriach faktu znaczącego, którego istotą jest rozumienie i wartościowanie siebie i świata. O ile kategoria rozumienia egzystencjalnego była istotą filozofii Heideggera, o tyle wartościowanie wiązało się z wprowadzeniem perspektywy działania. Ujęcie takie jest apologią pedagogiki jako nauki humanistycznej.

Po szóste, Autorka dokonuje takiej problematyzacji i w taki sposób buduje narrację, że jej praca nabiera uniwersalnego znaczenia. Jest ona ważna dla dyskursu pedagogicznego jako takiego. Podejmuje bowiem problemy ważne dla pedagogiki, niezależnie od kontekstu kulturowego. Jest to więc monografia mająca potencjał ponadlokalny.

Po siódme, Autorka, zapewne bezwiednie, wprowadziła do rozprawy kobiecą perspektywę narracji. Jest to moje subiektywne spostrzeżenie, tym niemniej w kilku momentach miałem wrażenie, że proponowany sposób opisu jest warunkowany genderowo. Niezależnie czy było to zamierzone, czy też jest to subiektywne wrażenie czytelnika, jako recenzent oceniam to nader pozytywnie. Nawet to kilkakrotnie powtórzone sformułowanie "wierna - niewierna" w odniesieniu do zgodności pozycji filozoficznych wprowadza specyficzną emocjonalność interpretacji.

Konkludując stwierdzam, że monografia "Arendt i Heidegger. Pedagogiczna obietnica filozofii" spełnia z nawiązką kryteria stawiane rozprawom habilitacyjnym.

## **2. Ocena aktywności naukowej**

Habilitantka – poza rozprawą habilitacyjną – przedłożyła do oceny rozprawę podoktorską, będącą – jak domniemam – zmodyfikowaną wersją doktoratu, oraz liczne artykuły opublikowane w renomowanych periodykach. Zgodnie z urzędowymi kryteriami oceny stwierdzam, że 9 artykułów zostało opublikowanych w czasopismach z listy ERIH. Podaję również za danymi dostarczonymi przez Habilitantkę, że liczba jej cytowań według Harzing's Publish or Perish wynosi 10, a indeks Hirscha 2.

Dla mnie o wiele ważniejsza jest jakość merytoryczna tych publikacji. Mimo iż treściowo w wpisują się w problematykę relacji między filozofią i pedagogiką, także w kontekście filozofii

Heideggera i Arendt, stanowią one oryginalne opracowania. Istotne jest, że artykuły Habilitantki ukazywały się nie tylko w dobrych czasopismach, lecz również kilka z nich zostało opublikowanych w językach obcych. Takie rzetelne podejście do upowszechniania wyników własnych badań zasługuje na uznanie. Oznacza to również, że twórczość naukowa Habilitantki została wprowadzona do dyskursu naukowego i zweryfikowana, chociażby na poziomie kwalifikacji artykułów do druku. W moim przekonaniu taka weryfikacja stanowi najlepszą rekomendację dla jej osiągnięć.

Z mojej perspektywy istotną rolę odgrywają także dokonania translatorskie. Dr P. Sosnowska wymieniła kilka pomniejszych publikacji tłumaczonych przez siebie. Przedłożyła również przekład książki Kanta "Antropologia w ujęciu pragmatycznym", którego była współautorką. Przekład klasyka tej rangi i pojęciowości sprzed dwóch wieków, wpisanej w wielką tradycję idealizmu niemieckiego, wymaga ponadprzeciętnych kompetencji językowych i merytorycznych. Gratuluję!

Kwalifikacje naukowe Habilitantki zostały potwierdzone w pozytywnie rozstrzygniętych wnioskach grantowych (KBN, Instytut Goethego, środki statutowe uczelni). Uczestniczyła ona również w trzech stażach zagranicznych, w tym dwóch finansowanych przez DAAD. Instytucja ta kieruje się wysokimi kryteriami oceny merytorycznej

W moim przekonaniu aktywność naukowa Habilitantki potwierdza jej przygotowanie do pracy w charakterze samodzielnego pracownika nauki.

### **3. Wniosek**

Rekapitulując wyżej wyrażone opinie chciałabym jednoznacznie stwierdzić, że osiągnięcia naukowe dr Pauliny Sosnowskiej zasługują na wysoką ocenę. W zakresie filozofii wychowania i pedagogiki ogólnej cechują się one oryginalnością poznawczą. Uważam, że recenzowany dorobek stanowi znaczący wkład w rozwój pedagogiki i jest świadectwem istotnej aktywności naukowej Habilitantki. Spełnia on tym samym wymogi określone w art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (z późn. zm.). W świetle powyższego wnoszę o dopuszczenie dr Pauliny Sosnowskiej do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego.

Warszawa, dn. 6 czerwca 2016 r.

